

I Księga Królewska

Rozdział 21

1. I stało się potem: Miał Nabot Jezreelita winnicę, która była w Jezreelu podle pałacu Achaba, króla w Samaryi. 2. I rzekł Achab do Nabota, mówiąc: Daj mi winnicę twoją, abym miał z niej ogród dla jarzyn, albowiem bliska jest domu mego; a dam ci za nią winnicę lepszą, niżli ta jest; albo jeźlić się zda, dam ci pieniędzy, ile stoi. 3. I odpowiadał Nabot Achabowi: Nie daj tego Panie, abym ci miał dać dziedzictwo ojców moich. 4. Tedy przyszedł Achab do domu swego smutny i zagniewany dla słowa, które mu rzekł Nabot Jezreelita, mówiąc: Nie dam ci dziedzictwa ojców moich; i układał się na łożu swem, a odwrócił twarz swoją, i nie jadł chleba. 5. Wtem przyszedłszy do niego Jezabela, żona jego, rzekła mu: Przedże duch twój tak smutny, że nie jesz chleba? 6. I odpowiadał jej: Przeto żem mówił z Nabotem Jezreelitą, i rzekłem mu: Daj mi winnicę twoją za pieniądze, albo jeźli chcesz, dam ci winnicę za nią; ale on odpowiadał: Nie dam ci winnicy mojej. 7. Tedy rzekła do niego Jezabela, żona jego: I także ty sprawujesz królestwo Izraelskie? Wstań, jedz chleb, a bądź dobrej myśli; ja tobie dam winnicę Nabota Jezreelity. 8. A tak napisała list imieniem Achabowem, który zapieczętowała pieczęcią jego, i posłała on list do starszych i do przedniejszych, którzy byli w mieście jego, i mieszkali z Nabotem. 9. A napisała on list w ten sposób: Zapowiedźcie post, a posadźcie Nabota między przedniejszymi z ludu; 10. I postawcie dwóch mężów przewrotnych przeciw niemu, którzyby przeciwko niemu świadczyli, mówiąc: Złożczyłeś Bogu i królowi; potem wywiedźcie go, a ukamionujcie go, aby umarł. 11. I uczynili mężowie onego miasta starsi i przedniejsi, którzy mieszkali w onem mieście jego, jako była wskazała do nich Jezabela, według tego, jako napisano było w liście, który posłała do nich. 12. Zapowiedzieli post, i posadzili Nabota między przedniejszymi z ludu. 13. Potem przyszli dwaj mężowie przewrotni, i usiedli przeciw niemu, a świadczyli przeciwko niemu oni mężowie przewrotni, to jest przeciw Nabotowi przed ludem, mówiąc: Złożczył Nabot Bogu i królowi. I wywiedli go za miasto, i ukamionowali go, i umarł. 14. I posłali do Jezabeli, mówiąc: Ukamionowan jest Nabot, i umarł. 15. I stało się, gdy usłyszała Jezabela, że ukamionowany był Nabot, a iż umarł, rzekła Jezabela do Achaba: Wstań, posiadź winnicę Nabota Jezreelity, któryć jej nie chciał dać za pieniądze; albowiem nie żyje Nabot, ale umarł. 16. A tak usłyszawszy Achab, że umarł Nabot, wstał, a szedł do winnicy Nabota Jezreelity, aby ją posiadał. 17. Tedy się stało słowo Pańskie do Eliasza Tasbity, mówiąc: 18. Wstań, idź przeciw Achabowi, królowi Izraelskiemu, który jest w Samaryi; oto jest na winnicy Nabotowej, do której szedł, aby ją posiadał. 19. I rzeczesz do niego, mówiąc: Tak mówi Pan: Ażas nie zabił i nie posiadał? Powiedźże mu, mówiąc: Tak mówi Pan: Tak jako psy lizali krew Nabotową, tak też pewnie psy będą lizać krew twoją. 20. I rzekł Achab do Eliasza: A jużes mię znalazł nieprzyjaciela mój? A on odpowiadał: Znalazłem; albowiemes się zaprzedał, abys czynił złość przed oczyma Pańskimi. 21. Oto Ja przywiodę na cię złe, a odejmę potomki twe, i wytracę z domu Achabowego, aż do najmniejszego szczenięcia, i więźnia, i opuszczonego

w Izraelu. **22.** A uczynię z domem twoim, jako z domem Jeroboama, syna Nabatowego, i jako z domem Baazy, syna Ahyjaszowego, dla rozdrażnienia, któreś mię do gniewu pobudził, i przywiodłeś do grzechu Izraela. **23.** Także i o Jezabeli rzekł Pan, mówiąc: Psy zjedzą Jezabelę między murami Jezreelskimi. **24.** Tego, który umrze z domu Achabowego w mieście, psy zjedzą, a tego, który umrze na polu, zjedzą ptaki powietrzne. **25.** Albowiem nie był nikt jako Achab, któryby siebie samego zaprzedał, aby czynił złe przed oczyma Pańskimi; bo go poduszczała Jezabela, żona jego. **26.** Albowiem się dopuścił rzeczy bardzo obrzydłych, chodząc za bałwanami według wszystkiego, jako czynili Amorejczycy, których wygnał Pan przed obliczem synów Izraelskich. **27.** A gdy usłyszał Achab te słowa, rozdarł odzienie swoje, a włożywszy wór na ciało swoje, pościł i leżał w worze, a chodził po maluczku. **28.** I stało się słowo Pańskie do Elijasza Tesbity, mówiąc: **29.** Widziałeś, jako się upokorzył Achab przed twarzą moją? Ponieważ się tedy upokorzył przed twarzą moją, nie przywiodę tego złego za dni jego; ale za dni syna jego przywiodę to złe na dom jego.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.